Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK

Sobota 10 września 1938 r. Nr. 248

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką | Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Na froncie sudecko-niemieckim bez zmian

Dzisiejsza mowa prez. Benesza wyjaśni sytuację

PRAGA, 9.9. (tel. wł.) Przedstawiciel delegacji Niemców sudeckich poseł Kundt w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że partja nie zamierza rokowań przerwać, lecz odczekać wyniku rozchodzeń w sprawie zajść.

W kołach Niemców sudeckich panuje jednak

niepewność co do wyniku rozmów, prowadzonych między Henleinem a Hitlerem w Norymberdze.

Henlein powrócił ma do Czechosłowacji w poniedziałek. Zastępca Henleina, poseł Frank oraz jeden z członków delegacji niemieckiej do rokowań z rządem praskim udali się dzisiaj do Norymbergi celem zasięgnięcia informacyj.

W miejscowych kołach politycznych — widzie zainteresowanie wzbudza

jutrzejsza mowa prez. dr. Benesza, — którą wygłosi on o godz. 17.30.

Mowa ta transmitowana będzie przez radio praskie. Prez. Benesz przemówi po czesku i po niemiecku.

Premier Hodża przeprowadził dzisiaj rozmowę z posłem Kundtem, podczas której poruszano sprawę zajść w Morawskiej Ostrawie.

Premier Hodża przyjął również posła francuskiego Delacroix, który zapewnił go, że

stanowisko Francji i Anglii w sprawie sudeckiej nie uległo zmianie.

W związku z nowym planem rządu praskiego informują, że

najgłówniejsze punkty tego planu dotyczą zasady równouprawnienia języków niemieckiego, węgierskiego i polskiego z czeskim i słowackim oraz pożyczki w wysokości 700 milionów koron czeskich dla rejonu niemieckiego.

Pesymistyczna ocena sytuacji
po zajściach w Morawskiej Ostrawie

BERLIN, 9.9. (tel. wł.) Korespondenci wielkich dzienników niemieckich w Norymberdze stwierdzają jednomyślnie iż w żadnym razie nie można uważać, że w sytuacji nastąpiło jakiekolwiek odprężenie.

Naczelny redaktor „Deutsche Allgemeine Ztg" zauważa: „Fakt, że nadość uczynienie Pragi za incydenty w Morawskiej Ostrawie nie nastąpiło samorzutnie, wywołał w Norymberdze jeszcze większe wrażenie, niż same incydenty. Praga straciła wyjątkową okazję. Również w kołach nagranicznych wzrasta przekonanie, że obecny stan rzeczy jest nie do utrzymania. Zaczynają się również oswajać z myślą,

że bez silnego nacisku Londynu na Pragę misja Runcimana musi spełznąć na niczym"

Korespondent „Nachtausgabe" wyjaśnia, że według przekonania, panującego w Norymberdze, rokowania między Niemcami Sudeckimi a Czechami

w ogóle nie mają sensu bez określonych gwarancyj ze strony czeskiej, gdyż to, co się stało w Morawskiej Ostrawie nie było zajściem, lecz symptomem.

Korespondent „Hamburger Fremdenblatt" podkreśla, że Niemcy Sudeccy nie mogą się zadowolić ogólnikowymi propozycjami, lecz muszą otrzymać zapewnienie stworzenia atmosfery, która by umożliwiała rzeczowe przeprowadzenie rokowań i osiągnięcie pomyślnych rezultatów.

Wysłannik „Berliner Tageblatt" w artykule zatytułowanym „Niemiecki punkt widzenia na konstrukcję państwa czeskiego" pisze: „Dotychczasowe próby rozwiązania zagadnienia czechosłowackiego zakończyły się niepowodzeniem. Teraz jednakże chodzi o uznanie praktycznej skuteczności pewnych zasad. Kto wysuwa zasadę samostanowienia narodów, nie może się sprzeciwiać zastosowaniu tej zasady na gruncie prawno-państwowym".

Ludzie są mili
Weseli, wymowni,
Gdy piją Tyskie
Od Styki z hurtowni

Otwarcie 102 sesji
RADY LIGI NARODÓW

GENEWA, 9.9. (tel. wł.) Dziś po południu otwarta została 102 sesja Rady Ligi Narodów pod przewodnictwem delegata Nowej Zelandii p. Jordana, wysłanego komisarza N. Zelandji w Londynie. Polskę reprezentował minister Komarnicki.

Nowa prowokacja

Komisarz RP odrzucił „protest" Gdańska

GDAŃSK, 9.9. (tel. wł.) Komisarz Generalny R.P. w Gdańsku otrzymał pismo od Senatu gdańskiego w sprawie aresztowania trzech gdańskich celników w Chojnicach. „Protest" ten Komisarz Generalny mu. Chodacki stanowczo odrzucił, okazało się bowiem, że celnicy gdańscy, wypuszczeni wreszcie za kaucją na wolność, zachowali się na terytorium Polski niegodnie i obrażająco w stosunku do władz polskich.

Odrzucenie protestu Senatu gdańskiego przez przedstawiciela Polski w Gdańsku przyjęte zostało przez opinię polską z dużym zadowoleniem.

ARESZTOWANIE REDAKTORA „GAZETY GDAŃSKIEJ"

GDAŃSK, 9.9. (tel. wł.) Policja gdańska aresztowała Tadeusza Sypniewskiego, naczelnego redaktora „Gazety Gdańskiej". Powody aresztowania są nieznane.

Komisarz generalny R. P. interweniował u Senatu gdańskim, jednak redaktor Sypniewski pozostaje nadal w areszcie.

Palestyna płonie

SZCZEPY WAHABICKIE RUSZĄ NA POMOC WALCZĄCYM ARABOM

Uroczysta przysięga króla Ibn Sauda

LONDYN, 9.9. (tel. wł.) Wrzenie w Palestynie przybiera coraz groźniejsze rozmiary. W ostatnich dwu dniach do tego, że z nastaniem zmroku wszelka komunikacja na szosach jest niemożliwa. Partyzanci wznoszą wpobrzeżu szos barykady kamienne i

urządzają zasadzki, z których ostrzeliwują samochody, zmuszone zatrzymać się przed barykadami.

Na przestrzeni wielu kilometrów parzyste co noc niszczą przewody telefoniczne, wyzinając nawet słupy telegraficzne. Jerozolima była np. przez cały dzień wczorajszy

odcięta od świata z powodu zniszczenia linii telefonicznych.

Ostatnio poważnym niebezpieczeństwem dla samochodów stały się miny, umieszczane na szosach. W pobliżu wsi Khan Sama wybuchła wczoraj bomba uszkodziła, niszcząc angielski samochód wojskowy. Dwaj żołnierze brytyjscy stracili życie.

W Jaffie grupa uzbrojonych Arabów wtargnęła w nocy już po razu drugi do tamtejszego więzienia, aby uwolnić swych zamków. Zamiar ten wprawdzie się nie udał,

ale w ręce partyzantów wpadła większa ilość karabinów i wiele amunicji.

Inny oddział powstańczy dokonał napadu na posterunek policji w Abugosh niedaleko Jerozolimy, zdobywając broń i amunicję.

Wczoraj ogłoszono dodatkowe przepisy, zaostrzające stan wyjątkowy. — Wysoki komisarz otrzymał na podstawie nowego rozporządzenia prawo zajmowania

wszystkich budynków i terenów dla celów obronnych oraz dla zwalczania buntu i akcji terrorystycznej. Dla tych celów dozwolone jest nawet burzenie domów.

RZYM, 9.9. (tel. wł.) Król Hedżasu i Nedżdu, Ibn Saud, którego władzy podlega również świętość islamu Mekka

złożył przysięgę, że przyjdzie ze zbrojną pomocą arabskim ziomkom, walczącym w Palestynie z żydami i Anglikami.

Taką wiadomość przynosi prasa włoska z Kairu, przewidując, że interwencja króla pustynnych wojowniczych szczepów wahabickich

przekształciłaby rewolucję arabską w Palestynie w zaciętą wojnę.

U króla Ibn Sauda zjawiła się delegacja szeików pustynnych wraz z delegatami, którzy udają się na konferencję arabską do Kairu. Szeikowie domagali się od króla, by natychmiast zorganizował wyprawę do Palestyny. Król z wielkim przejęciem mówił na temat losu Arabów w Palestynie, oświadczając że w obecnej chwili wyprawa taka jest niemożliwa,

musi bowiem zaczekać na rezultaty rozmów swoich wysłanników w innych państwach arabskich, szczególnie w Iraku.

W końcu Ibn Saud złożył wobec szeików uroczystą przysięgę, że poprowadzi swoich wojowników na wojnę do Palestyny, jeśli życzenia Arabów nie zostaną spełnione

Wyścig kobiety z pociągiem
O ŻYCIE DZIECKA

BUKARESZT, 9.9. Wstrząsająca tragedia wydarzyła się w pobliżu Bukaresztu. Pewna kobieta zauważyła, że jej 2-letni synek bawi się na torze kolejowym, na który właśnie nadjechał pociąg osobowy Bukareszt — Konstanca.

Przerażona matka podjęła rozpaczliwy wyścig z pociągiem, aby usunąć dziecko z toru, lecz w chwili, gdy już dopadła synka pociąg nadjechał i przejechał obojga. Po przejeździe pociągu na torze pozostały tylko zmasakrowane zwłoki.

Dziś na str. 7-ej

Rozpoczynamy druk fascynującej powieści

KARTY i MIŁOŚĆ

Powieść ta o świetnie opracowanej akcji — pełna dramatycznego napięcia — wprowadza Czytelnika w świat tajemnicych klubów gry i kapitalnie uwydatnionych typów karciarzy

Pogoda na dziś

Ranek chłodny i mglisty, w ciągu dnia pogoda słoneczna, jednak na zachodzie i środku kraju z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego w godzinach południowych. Skłonność do burz. Słabe wiatry z kierunków południowych. Temperatura 20 st.

NA ŁAMACH PRASY

IMIENINY P. WICESTAROSTY

„ABC" pisze:

Tak się zdarzyło, że w jednym z powiatów podwarszawskich zastępca starosty ma na imię Stefan.

Fakt ten pozornie drobny, miał jednak specjalne następstwa. Oto bowiem w dniu 1 września kancelaria starostwa nadała telefonogram do urzędów, mających siedzibę w tym mieście powiatowym, a więc m. in. do Wydziału Powiatowego, Zarządu miejskiego itd. — polecając przedstawicielom poszczególnych urzędów, ażeby w dniu 2 września o godz. 6 min. 20 rano stawili się na posterunku policji w celu złożenia życzeń imieninowych p. wicestaroście.

Tak wczesna pora tej „oficjalnej" wizyty spowodowana była tym, że p. wicestarosta w dniu swych imienin wyjeżdżał w dalszą podróż.

Dobrze, że nie zarządzono przymusowego doprowadzenia gratulantów na posterunek przez funkcjonariuszy P.P.

TEZY KULTURALNE OZN

W „Myśli Polskiej" czytamy:

Obóz Zjednoczenia Narodowego ogłosił przed tygodniem szereg tez w sprawie projektowanego utworzenia ośrodka dyspozycyjnego dla organizacji kultury w Polsce. Dla tego, kto uważnie śledził akcję prasową przeprowadzaną swojego czasu w „Kurierze Porannym" tezy te i ich treść nie były niczym rewelacyjnym, ani niespodziewanym.

Niektóre przecież pisma, które cały sens swego istnienia opierają przede wszystkim na kolportowaniu plotek, zwietrzyły w tych projektach zamiary skrajnie totalistyczne, nie szczędząc oczywiście ironicznych uwag na temat amatorów posadek w przyszłym ośrodku dyspozycyjnym itd.

Nie przesądzając absolutnie o wynikach akcji ozonowej, w tym kierunku przeprowadzonej, akcji, której sens i pożytek będzie zależał niemal w całości od doboru ludzi, już dziś można i należy stwierdzić, że krytyka ma charakter zgoła niepoważny i nierzeczowy.

Akcja upowszechniania kultury, opieka nad twórcami tam, gdzie są zdani na łaskę i niełaskę przedsiębiorcy i handlarza, likwidowanie szkodliwej tandety, uprzystępnienie dóbr kulturalnych szerokim masom przez obniżenie cen konsumcji — oto postulaty, które nie mają nic wspólnego z przymusem i gwałceniem sumień, mimo, że większość z nich należałoby przeprowadzić gwałtem. Na ten temat warto by sprowokować zasadniczą dyskusję, sprawa jest bowiem zbyt poważna, aby wolno ją było zbywać wątpliwymi dowcipami o ciepłych posadkach".

SIŁA CZY FIKCJA ZBIOROWEGO BEZPIECZEŃSTWA

Pan Tadeusz Głuziński w artykule p. t. „Po latach dwudziestu" omawia w „ABC" rozwój sytuacji międzynarodowej w okresie ostatnich lat 20 tj. od chwili zawieszenia broni do dni dzisiejszych. — Ostateczne wnioski autora brzmią jak następuje:

„Jedno dzisiaj jest jasne. Gwarancją bytu i potęgi narodów nie są dziś świstki papieru, ale realna siła. Siła duchowa i materialna, połączone razem. Sto międzynarodowych aktów notarialnych, zaopatrzonych najlepszymi podpisami, znaczy mniej, niż korpus armii, popartej zaufaniem narodu.

Gotowość obronna i zaufanie narodu — oto fundamenty siły. Tylko na te czynniki wolno niezachwianie liczyć w chwili dziejowej próby. Dzięki tym czynnikom Niemcy dzisiejsze stały się potęgą i zagroziły innym. Brak czynników psychicznych, rozbraja naród nie mniej niż brak środków materialnych. Dopiero harmonijny zespół obu tworzy w dziejach cuda".

Uwagi bardzo słuszne. Trzeba z nich tylko wyciągnąć wnioski do końca.

CO ZNACZY TEN TYTUŁ?

Doskonale zorganizowana propaganda czeska puściła za pośrednictwem agencji Havasa wiadomość, że w razie konfliktu europejskiego Rumunia bezzwłocznie weźmie w nim udział po stronie Czech, a za pośrednictwem pisma „Paris Soir" — wiadomość, że państwo to zawarło układ z ZSRR w sprawie przelotów samolotów sowieckich i przewozu materiału wojennego.

Jak wiadomo zarówno rumuński minister spraw zagranicznych jak i oficjalna agencja „Rador" stwierdziły, że obie te wiadomości są z gruntu fałszywe.

Fakt puszczania wiadomości fałszywych przez propagndę czeską ani nas dziwi, ani gorszy. Każdemu wolno się bronić w sposób jaki uważa za właściwy. Nic też dziwnego, że szereg pism polskich uległo tej mistyfikacji i fałszywą tą wiadomość puściło dalej w świat. Dziwnie znacząco brzmi natomiast tytuł jakim wiadomości te opatrzył „Dziennik Ludowy". Tytuł brzmi bowiem:

„DRUGI I OSTATNI SOJUSZNIK POLSKI STANĄŁ W SZEREGACH PAŃSTW DEMOKRACJI I POKOJU".

Wydaje się nam, że tytuł ten, tak radośnie wystylizowany byłby bardzo na miejscu, ale w dzienniku ludowym czeskim, sowieckim, ostatecznie innym zagranicznym, Polsce zdecydowanie niechętnym. Skąd wziął się on natomiast w piśmie polskim?

Czyżby to było potwierdzenie tego o czym piszemy dziś na stronicy pierwszej, tj. o groźie infiltracji wpływów obcych na naszą prasę? Czy też dowodzi on nadmiernej pochopności pisma socjalistycznego do ulegania złudom, które tak ostro potępia wiceprezes Rady Naczelnej PPS p. Zygmunt Żuławski.

RESTAURACJA KABARET DANCING „SAVOY" Sosnowiec ul. 3-Maja 8.
TEL. 61-901 PODZIEMIA — TEL. 62-791
NOWY PROGRAM OD 1 WRZEŚNIA 1938:
DUO ZORYSZ: najlepsi wykonawcy tańców huculskich i góralskich
JOLANTA ZIELIŃSKA: mazur — STEP — walc angielski
świetna orkiestra znanych kompozytorów: NORBERTA BILSKIEGO i STEFANA ARSKIEGO z Warszawy

KTO WYGRAŁ

Stała dzienna wygrana zł 5000 padła na nr 138404

Zł 25.000 na nr 89365

Zł 15.000 na nr-y: 112074 133804

Zł 10.000 na n-ry: 11991 13922 109284 110344 149767

Zł 5000 na n-ry: 25050 51641 82918 91436 140878

Losy IV-ej klasy są jeszcze do nabycia w Szczęśliwej Kolekturze
W. KAFTAL i S-ka,
Katowice, Dyrekcyjna 2.
gdzie stale padają wielkie wygrane. 4021

Zł 2000 na n-ry: 4578 8982 24094 37527 34139 35409 37191 39449 39782 42675 51454 54910 58384 60223 67445 72476 84395 88210 93812 110632 119762 120505 128513 135822 136379 146606 23579 25126 27956 28580 31136 31159 43209 44410 60370 64871 78200 79483 86327 95050 97026 104022 105036 106873 111686 114433 115084 131800 132019 138568 140913 151014 151424 158122.

Zł 1000 na n-ry: 8662 11526 14210 16568

Prezydent Rzplitej i Marsz. Śmigły-Rydz

objęli protektorat nad tygodniem szkoły powszechnej

WARSZAWA, 9.9 (Tel. wł.) W lokalu zarządu głównego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego komisji propagandy i prasy Towarzystwa celem omówienia akcji propagandowej w okresie V-go tygodnia szkoły powszechnej, który na terenie całej Polski odbywać się będzie w czasie od 2 do 10 października.

Przedstawiciel zarządu głównego Towarzystwa zakomunikował, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki oraz Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz raczyli przyjąć protektorat nad działalnością Towarzystwa.

Akcja propagandowa w okresie V tygodnia obejmie prasę, kino i radio. W czasie od ... września do 15 października urzędy pocztowe: Warszawa 1, Poznań 3, Kraków 2, Katowice 1, Lwów 2, Wilno 2, Łódź 1, Gdynia 1 będą kasować znaczki pocztowe specjalnym nadrukiem z hasłem: „Budujmy szkoły".

W organizacji V tygodnia przyrzekły wziąć czynny udział liczne organizacje m. in. Związek Legionistów, Związek Peowiaków, Stowarzyszenie Samopomocy Społecznej Kobiet.

W dniach 24 i 25 września w powiatach działdowskim i mławskim na pograniczu pod mazurskim odbędą się wielkie uroczystości związane z poświęceniem kilkunastu polnych szkół, wybudowanych przy samej granicy przy pomocy finansowej Tow. Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz.

Na powyższe uroczystości uda się wycieczka dziennikarzy, zorganizowana przez Towarzystwo przy współudziale Syndykatu Dziennikarzy.

Proces

STROŃSKI — KOZŁOWSKI

WARSZAWA, 9.9. (Tel. wł.) Adwokat ...lej złożył skargę do sądu w imieniu prof. Strońskiego przeciwko senatorowi Leonowi Kozłowskiemu o zniesławienie. Jak wiadomo, senator Kozłowski w głośnym swoim artykule o działalności masonerii w Polsce zarzucił prof. Strońskiemu przynależność do masonerii.

Unieruchomione

SAMOCHODY PRYWATNE

BERLIN, 9.9. (Tel. wł.) Do Berlina nadchodzą z wielu miejscowości Rzeszy niemieckiej skargi właścicieli taksówek i prywatnych właścicieli samochodów, iż nie mogą otrzymać mieszanki do motoru, wszystkie bowiem zapasy benzolu zajmują władze wojskowe wskutek zwiększonego zapotrzebowania dla zmotoryzowanych oddziałów, znajdujących się na ćwiczeniach.

Powitanie batalionu O. N.

WRACAJĄCEGO Z ĆWICZEŃ POLOWYCH

Jak wiadomo, w dniu 14 bm. tj. w nadchodzącą środę powraca z ćwiczeń polowych sosnowiecki batalion Obrony Narodowej.

Celem odpowiedniego powitania wracających z ćwiczeń żołnierzy i dania wyrazu przywiązania społeczeństwa do armii powołany został specjalny komitet obywatelski zorganizowania uroczystości powitania batalionu O. N.

Zebranie zagaił wiceprezydent Almstaedt, proponując na przewodniczącego zebrania mec. M. Lipskiego, prezesa obwodu OZN.

Po zreferowaniu programu uroczystości powitania batalionu O. N. przez wiceprezydenta Almstaedta przewodniczącym komitetu wybrano mec. Lipskiego. Wybrano również trzy sekcje: techniczną, finansową i gospodarczą.

Powitanie batalionu nastąpi przed Ratuszem, po czym odbędzie się obiad żołnierski w Domu Społecznym.

Podczas zebrania zebrano kilkaset złotych na urządzenie przyjęcia batalionu O. N.

Komitet apeluje do społeczeństwa o składanie dalszych ofiar na ten cel.

Bitwa policji z bandytą

Zastrzelenie groźnego mordercy

zwolnionego z więzienia na św. Krzyżu

WARSZAWA, 9.9. (tel. wł.) Dziś o godz. 4-ej rano na przedmieściu Mszczonowa rozegrała się krwawa walka między policją a wielokrotnym mordercą 36-letnim Andrzejem Dąbrowskim. W wyniku długiej strzelaniny, w czasie której wystrzelono kilkaset pocisków

bandyta został zabity.

Wojewódzki urząd śledczy w Warszawie otrzymał w nocy wiadomość, że na przedmieściu Mszczonowa ukrywa się groźny bandyta, podejrzany o szereg napadów, Dąbrowski.

Do Mszczonowa wysłano samochód z oddziałem policji w pancerzach i hełmach. Po krótkich poszukiwaniach znaleziono bandytę,

który widząc, że nie ujdzie policji stoczył krwawą walkę.

Andrzej Dąbrowski opuścił na wiosnę więzienie na św. Krzyżu, gdzie odsiadywał karę za zabójstwo. Po odzyskaniu wolności bandyta zawarł spółkę z Michałem Chmielewskim i wspólnie z nim utworzył szajkę bandycką, grasującą na terenie całego województwa.

Banda ta zamordowała kasjera kolejowego na stacji w Bobrownikach, Jana Wiśniewskiego i dokonała napadu na agencje pocztowe w Bolimowie i w Nieborowie, na sklep Szaji Frenkla w Wiskitkach, gdzie ciężko zraniono Frenkla, a następnie szeregu włamań do kas gminnych w Sarnikach, Lubaniu oraz do willi adw. Szyszkowskiego w Jaktorowie.

Jednym z ostatnich wyczynów bandytów był

napad na listonoszy braci Kowalskich pod Skułami. Bandyci zastrzelili Stanisława Kowalskiego i ciężko zranili jego brata.

Obecnie prowadzone jest dochodzenie jakie jeszcze napady mają na sumieniu zbrodniarze. Istnieje podejrzenie, że to oni dokonali

napadu na stację kolejową w Ząbkach, gdzie zastrzelono kasjera Babulewicza i stację w Bożej Woli, gdzie również został zraniony kasjer.

Ostatnio bandyci tropieni przez policję rozdzielili się. Dąbrowski ... u Stanisława Swobodzkiego, właściciela małej posesji na przedmieściu Mszczonowa. Swobodzkiego aresztowano. Bandyta Chmielewski ukrywa się. Pościg za nim trwa.

List p. Trąmpczyńskiego

Dekompozycja w Str. Narodowym

W tych dniach ukazał się w „Polonii“ p. Korfantego list b. marszałka Sejmu Wojciecha Trąmpczyńskiego, skierowany do Stronnictwa Pracy z okazji zjazdu tej grupy w Szopienicach na Górnym Śląsku.

W liście p. Trąmpczyński dziękuje za zaproszenie na zjazd i ofiarowaną mu na nim (nieznaną zresztą bliżej) godność, po czym oświadcza, że chociaż był i jest członkiem Stronnictwa Narodowego, to jednak „marzy“ o tym, aby „wszyscy rzeczywiści narodowcy stanęli się pod wspólnym sztandarem“. Równocześnie p. Trąmpczyński jest zdania, że

wszyscy narodowcy powinni walczyć, a nie polemizować między sobą o jakieś drobne odchylenia, czy to w programach, czy też w taktyce“.

List p. Wojciecha Trąmpczyńskiego jest dokumentem politycznym. Daje on świadectwo poglądom nie byle jakiego przedstawiciela Stronnictwa Narodowego. P. Wojciech Trąmpczyński, były marszałek Sejmu i b. marszałek Senatu należy do tych czołowych postaci Narodowej Demokracji, które w endecji uważa się za sztandarowe.

I oto okazuje się, że leader tej miary znajduje się w rażącej sprzeczności ze swoją własną partią.

List p. Trąmpczyńskiego stwierdza, że jego autor chce połączenia Frontu Morges ze Stronnictwem Narodowym i to uważa za cel swojej linii politycznej, a dotychczasowo konflikty między tymi dwoma grupami określa jako „jakieś drobne odchylenia“.

Na czym te odchylenia polegają? Nie chcemy się w tej sprawie szeroko rozwodzić, ale wystarczy, jeśli stwierdzimy, że zasadnicze różnice polityczne pomiędzy Frontem Morges a Stronnictwem Narodowym

tkwią w poglądach na politykę zagraniczną, zagadnienie ustroju, a nade wszystko — po znanej filożydowskiej deklaracji Paderewskiego — na kwestię żydowską, te widocznie sprawy uważa p. Trąmpczyński za... „drobne odchylenia“.

Chcemy na tle wystąpienia p. Trąmpczyńskiego zwrócić uwagę na dwie okoliczności.

Jedna z nich dotyczy ideowej „zwartowości“ Stronnictwa Narodowego. Na ten temat czytamy często w prasie stronnictwa szerokie wywody, których stałym refrenem jest konkluzja, że Stronnictwo Narodowe reprezentuje w społeczeństwie zwartą, jednolitą całość ideową, która karnie zdąża do swojego celu. Jeżeli ktoś kwestjonuje te przechwałki i powołuje się na różne dowody, świadczące, że w stronnictwie panuje nieopisany chaos, wówczas organy partyjne uwagom tego rodzaju zarzucają gołosłowność.

Z listem p. Trąmpczyńskiego tak się już zrobić nie da. List jest dokumentem. Verba volent, scripta manent. List p. Trąmpczyńskiego jest dowodem, że w endecji nie ma ani zwartości ideowej ani dyscypliny.

Jeden z wybitnych i czołowych członków partii ogłasza list, w którym spokojnie przekreśla całą linię polityczną partii i ogłasza poglądy wręcz z nią sprzeczne.

Czy p. Trąmpczyński jest odosobniony? Gdzież tam znowu! Jest on w tym wypadku reprezentantem znacznej części członków Stronnictwa Narodowego. P. Trąmpczyński zaleca im dzisiaj sojusz z „demokracją“ Frontu Morges i filosemickim poglądom Paderewskiego, jutro adw. Kowalski będzie im wychwalał „faszyzm“ i każe bić żydom szyby: wszystko to zmieści się w „programie“ i głowach członków Str. Narodowego.

Ale jest i druga związana z tym sprawa. P. Trąmpczyński zadeklarował nie z „masońskim“ (wedle nomenklatury tego stronnictwa) Frontem Morges. Nie czytaliśmy nigdzie, aby p. Trąmpczyńskiego ogłosiły jakieś władze, albo przynajmniej jakieś organy partyjne za zdrajcę „sprawy narodowej“. A przecież sama myśl o sojuszu z masonami uważana jest przez ortodoksyjne koła Str. Narodowego za szczyt zbrodni.

I oto zjawia się czołowy leader partii i powiada: „marzę o tym, aby stanąć wspólnie w jednym szeregu z „Frontem Morges“, o którym — jak wiadomo — czytamy codziennie w prasie partyjnej, że ma konszachty z masonerią.

Gdzież się podział gniew „narodu“, zorganizowanego w partyjnych szeregach?

Można być spokojnym. Gniewu nie będzie, bo zgrzeszył swój człowiek. Swojemu człowiekowi wolno

współdziałać nawet z masonerią, wolno chwalić filożydowskie enuncjacje i uważać je za „drobne odchylenie“.

„Zasady“ są w Stronnictwie Narodowym tylko na eksport. W rodzinnym kółku życia toczy się po staremu, choćby nawet w rozluźnionych cuglach.

Na sprawie p. Wojciecha Trąmpczyńskiego można się o tym dowodnie przekonać.

Kl. Hr.

Oświadczenie Marsz. Śmigłego-Rydza

Prawo ma służyć dobru narodu

W numerze 17 „Przeglądu Notarialnego“, centralnego organu notariatu polskiego, ukazało się następującej treści oświadczenie Marszałka Śmigłego-Rydza, skierowane do prawnictwa polskiego tytułem podziękowania za dar na FON, którego uroczyste wręczenie armii w postaci sześciu dział przeciwlotniczych odbyło się w dniu 22 maja 1938 r.:

„Zdając sobie sprawę z możliwości wpadnięcia w sprzeczność z definicjami prawniczymi, pozwalam sobie wypowiedzieć przekonanie, że wykonywanie i przestrzeganie prawa nie mają na celu osiągnięcia jakiejś idealnej sprawiedliwości — lecz tej sprawiedliwości, która dla danego środowiska, w danej epoce jest potrzebna i celowa.

Prawodawstwo więc i wykonywanie prawa kierują się postulatami dobra ogólnego, będącego nie jakąś abstrakcją, ale konkretem, związanym z kulturalnymi, ustrojowymi i historycznymi warunkami życia danego środowiska.

Żołnierz służy temuż dobru ogólnemu na właściwym sobie odcinku — broniąc ojczyzny i nie dopuszczając do najazdu prawa obcego na terytorium prawa rodzimego, własnego.

Dzień 22 maja 1938 r. był manifestacją zrozumienia wspólnych celów — za akt ten serdecznie dziękuję polskiemu prawnictwu.

(—) ŚMIGŁY-RYDZ“.

Apoteoza szpiegostwa

przez Komintern

W ubiegły wtorek zakończone zostały obrady Kominternu.

W obradach tych wzięło udział 150 delegatów z różnych krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Tematem obrad była sprawa przygotowania aparatu Kominternu na wypadek wojny.

Największą sensacją był referat marszałka Woroszyłowa, którego tematem było zagadnienie współpracy wywiadu sowieckiego z zagranicznymi sekcjami Kominternu.

W przemówieniu swym Woroszyłow podkreślił, że **„Praca dla wywiadu Z. S. R. R. powinna być rzeczą zaszczytną dla każdego komunisty za granicą“.**

Obrady konferencji zostały zakończone we wtorek, zakończenie to było bardzo „efektowne“. Jeżow za pośred**nictwem GPU aresztował 10 delegatów zagranicznych wśród nich 3 Francuzów 2 Amerykanów i 5 Finów, oskarżając ich że są trockistami i że przyjechali do Moskwy celem przygotowania zamachu na Stalina.**

Interwencja Dymitrowa nie pomogła. Uwięzieni znajdują się w więzieniu na Łubiance.

Z DNIA

CZY ADW. KOWALSKI SIĘ UTRZYMA?

Agencja Kabel donosi, że Stronnictwo Narodowe odbywa gorączkowe narady w sprawie ewentualnego udziału tej partii w wyborach samorządowych.

W kwestii tej doszło nawet do nieporozumień. Prezes Stronnictwa Narodowego p. Kowalski stoi bowiem na stanowisku, by nie brać udziału w wyborach, inni członkowie zarządu są odmiennego zdania. Decyzja ostateczna zapaść ma w tych dniach.

ZWIĄZKI PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH A WŁASNE PISMO

Związki pracowników umysłowych, zrzeszone w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych rozpoczną w dniu 15 bm. miesiąc propagandy na rzecz własnego dziennika, który ma zacząć wychodzić w drugiej połowie października.

PPS

Centralny Komitet Wyborczy PPS, który ma się zebrać w przyszłym tygodniu wspólnie z Centr. Komisją Klasowych Związków Zawodowych, obradować ma nad sprawą ustalenia mężów zaufania w samorządowych komisjach wyborczych.

GEN. FRANCO NIE USTĘPUJE

Warszawskie przedstawicielstwo rządu narodowego hiszpańskiego w Burgos zaprzecza kategorycznie pogłoskom o rzekomo zamierzonej dymisji gen. Franco oraz o możliwościach dojścia do kompromisu pomiędzy stronami walczącymi w Hiszpanii.

O. Z. N.

PRZECIW BOJÓWKOM GDAŃSKIM

W Siemianowicach na Śląsku odbyło się zebranie koła OZN, na którym po referatach i dyskusji uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 2 września na zebraniu obywatelskim w Siemianowicach członkowie i sympatycy OZN uchwalają najenergiczniejszy protest przeciwko rozwydrzeniu bojówek hitlerowskich na terenie Gdańska, gdzie młodzież polska ukrywać się musi przed napadami, jak to ostatnio miało miejsce w stosunku do harcerzy polskich i domagają się od miarodajnych czynników zapewnena Polakom w Gdańsku bezpieczeństwa osobistego oraz użycia całego swego wpływu, aby prawa polskie w Gdańsku nie mogły być w jakikolwiek sposób ukrócone.

Sieć dróg oplata kraj

1500 klm nowych dróg przybędzie Polsce

Sieć dróg w Polsce powiększy się w bieżącym roku o 1500 km, z czego 120 przypadnie na szosy państwowe, około 520 na drogi wykonane przez samorządy powiatowe i gminne przy pomocy subwencji ze skarbu i wreszcie około 860 km własnymi środkami.

W planie rozbudowy uwzględniono przede wszystkim budowę nowoczesnych nawierzchni, na starych drogach, będących szlakami turystycznymi.

Równocześnie budowane są nowe drogi w tych częściach kraju, gdzie jest ich zamało.

Między Warszawą a Częstochową układana jest nawierzchnia bitumiczna, za Częstochową zaś z klinkieru, przy czym budowane są wiadukty na skrzyżowaniach z kolejami.

Ustawiane są równocześnie znaki drogowe, typu ustalonego przez międzynarodową konwencję. **Prawie cały odcinek Warszawa — Częstochowa będzie ukończony jeszcze w tym roku, łącząc stolicę ze Śląskiem.**

Niemniej w szybkim tempie prowadzone są roboty na trakcie Warszawa—Kraków. Po ukończeniu odcinka **Warszawa—Radom, buduje się część drogi Radom — Kielce.**

Codziennie przybywa przeszło pół kilometra nawierzchni bitumicznej, i do końca sezonu 70 proc. drogi będzie posiadało nowoczesną nawierzchnię.

W ub. roku gruntownie przebudowano na drodze Kraków—Zakopane odcinek do Myślenic, a obecnie około 4000 robotników buduje odcinek od Myślenic do Chabówki i Zakopanego.

Przebudowywany jest trakt Kaliski, na którym wykonywane są obejścia Pabianic, Łodzi i Sieradza. Trakt ten posiada poważne znaczenie, gdyż po wykończeniu obejść, ułatwi komunikację samochodową między Warszawą a Zachodem.

Na trakcie poznańskim układana jest nawierzchnia betonowa pod Kutnem i Krośniewicami, a asfaltowa pod Wrześnią.

Łącznie z robotami w poprzednich latach w tym roku ukończona będzie przeszło połowa tego traktu.

Ulepszonych nawierzchni na drogach państwowych ułożonych będzie 300 klm.

Nie zapomniano również o Kresach Wschodnich tak ubogich w drogi. **Kończy się budowa drogi Kobryń—Pińsk, łącząca Polesie przez Brześć z centrum państwa.**

Dwie drogi połączą Wilno z granicą litewską.

Wreszcie budowane są o ważnym znaczeniu państwowym na terenie COP-u drogi Mielec — Kolbuszowa (8 km), Sokołów—Leżajsk (22 km), Janów—Nisko (15 km) i inne.

Poza tym budowanych jest szereg mniejszych dróg lokalnych.

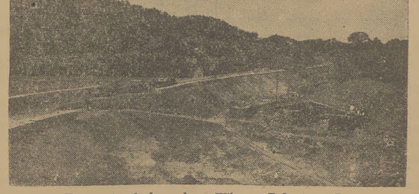

Fragment z budowy drog Wilno — Rykonty — Zawiasy.

Które zło mniejsze

JAKICH DOSTAW I ROBÓT MOGĄ SIĘ PODEJMOWAĆ SZKOŁY ZAWODOWE

Otrzymaliśmy komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu następującej treści:

W ostatnich dniach odbyła się w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu konferencja w sprawie projektu zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu o zakresie zamówień na dostawę lub robotę na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego, udzielanych szkołom zawodowym lub osobom, które przedmiot dostawy lub robotę wykonują przy pomocy uczniów tych szkół. Udział w konferencji tej wzięli przedstawiciele sfer zainteresowanych, mianowicie władz szkolnych, samorządu gospodarczego, organizacyj przemysłowych i cechów rzemieślniczych.

W dyskusji ogólnej zebrani reprezentujący czynnik gospodarczy, wyrazili opinię, że szkoły zawodowe, aby praktycznie szkolić swych uczniów, mogą przyjmować zamówienia z zewnątrz na dostawy lub roboty, jednak w ściśle ograniczonym zakresie, przy czym tego rodzaju roboty szkoły winny wykonywać w swych warsztatach i pracowniach wyłącznie przez swych uczniów bez pomocy donajmowanych pracowników. Te ograniczenia uznano za konieczne, aby zapobiec stopniowemu przekształcaniu się szkół na zarobkujące przedsiębiorstwa, wytwarzające silną konkurencję warsztatom rzemieślniczym oraz średnim i mniejszym zakładom przemysłowym, ponieważ szkoły posiłkują się bezpłatną pracą uczniów, korzystają dla wykonania zamówień ze szkolnych urządzeń warsztatowych i nie ponoszą żadnych ciężarów fiskalnych i socjalnych.

Powyższe zastrzeżenia uznano za konieczne wprowadzić do projektowanego zarządzenia, ograniczając przy tym zakres udzielanych szkołom zawodowym zamówień tylko do przypadków:

1) jeżeli chodzi o dostawę lub robotę dla Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego lub urzędów, szkół i instytucyj podległych temuż Ministerstwu;

2) jeżeli chodzi o przedmioty niewykonywane w kraju;

3) jeżeli udzielającym zamówienie jest instytucja wojskowa.

Inne przypadki, przewidywane w projekcie zarządzenia, w których szkołom zawodowym można udzielać zamówienia na dostawę lub robotę na rzecz Skarbu Państwu, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego, mianowicie, jeżeli chodzi o zamówienia z wolnej ręki lub zakup za zwykłym rachunkiem kupieckim, oraz o zamówienia udzielane szkołom za pośrednictwem kupców rejestrowych, zakwalifikowano do skreślenia z treści projektowanego zarządzenia, gdyż dawałoby to szeroką swobodę szkołom zawodowym w przyjmowaniu wszelkich zamówień bez żadnych ograniczeń.

Cóż nam mówi powyższy komunikat? Pozornie wysuwa słuszne argumenty sfer gospodarczych ograniczających bardziej możność zarobkowania szkół zawodowych, aniżeli przewiduje to projekt rządowy. Sprawa nie wygląda tak prosto jednak, jak to przedstawia komunikat i budzi poważne zastrzeżenia. Poważne zastrzeżenia muszą się zrodzić u tych wszystkich, którzy widzą przyszłość narodu nie przez pryzmat egoistycznych interesów, a przez pryzmat dobra ogólnego a przede wszystkim dobra młodego pokolenia, które — używając komunału — jest przyszłością narodu.

Rozważmy sprawę dokładnie.

Jak wygląda obecnie przysposobienie zawodowo-gospodarcze w Polsce? Odpowiedź brzmi niepokojąco. Szkolnictwo zawodowe nie nadąża za potrzebami kraju, nie wytrzymuje szybkiego tempa uprzemysławiania i stwarza się paradoksalna sytuacja: młodzież chce się fachowo kształcić, chce pracować — jednak starze społeczeństwo nie stwarza dla niej odpowiednich warunków.

Mamy za mało szkół zawodowych, a te, które istnieją, borykają się z ogromnymi trudnościami. Kierownictwa szkół zawodowych dokonywują bohaterskich wysiłków, aby utrzymać szkoły, bo subwencje nie wystarczają na zaspokojenie potrzeb. I jednym ze sposobów utrzymania tych szkół jest sprzedaż wyprodukowanych przedmiotów.

Jedno zastrzeżenie poczynione na konferencji w Izbie Przemysłowo - Handlowej wydaje się być słuszne. Dotyczy ono zabronienia szkołom donajmowania pracowników, celem wykonania robót w swych warsztatach. To zastrzeżenie jest słuszne. Natomiast ograniczenie sprzedaży wyrobów tylko do instytucyj ustalonych na konferencji wydaje się nam nie uzasadnionym.

Dlaczego?

Niechaj mówią konkretne przykłady:

W Sosnowcu istnieje szkoła rzemieślniczo-przemysłowa przy ul. Kilińskiego. Szkoła ta, moim zdaniem, powinna z racji cudów waleczności, jakich dokazała, aby się utrzymać na powierzchni otrzymać złoty krzyż zasług. Bo niemal z niczego, przy niesłychanie nikłych pomocach finansowych dokonano istotnie rzeczy wielkich, rozbudowywując warsztaty, budując nowe hale warsztatowe i kształcąc pokaźną liczbę młodzieży. Otóż ta szkoła mogła między innymi dlatego tylko rozwinąć się i stworzyć warunki kształcenia młodzieży, iż zarobkowała. Między innymi stałym klientem była Elektrownia Okręgowa w Sosnowcu za życia śp. Ignacego Bereszko, który był [illegible] liwym opiekunem szkoły.

A teraz pytanie. Czy ktokolwiek może uczynić zarzut z tego tytułu szkole [illegible] wiek może powiedzieć, iż źle czynił śp. I. Bereszko? A przecież Zmarły reprezentował również t. zw. sfery gospodarcze. Czy [illegible] p.ej uczyniłby, nie dając zamówień i [illegible] by szkoła się likwidowała?

Wydaje się nam, iż „sfery gospodarcze" zbytnio przejaskrawiły ową „silną konkurencje" dla warsztatów rzemieślniczych warsztatów szkolnych. A jeżeli te warsztaty polskich szkół zawodowych, polskich rzemieślników kształcące, uczynią konkurencję warsztatom rzemieślniczym obcym, nie polskim — to chyba nie powód do tragizowania, a raczej do zadowolenia.

Konkludujemy:

pięknie było by, gdyby szkoły zawodowe nie potrzebowały zarobkować, gdyby państwo i samorządy gospodarcze dały im dostateczne podstawy materialne,

ale —

skoro ani państwo, ani „sfery gospodarcze" nie mogą zapewnić egzystencji szkołom zawodowym —

wtedy

koniecznością się staje szukanie środków w drodze zarobkowania warsztatów szkolnych.

Bowiem:

z punktu widzenia przyszłości państwa,

z punktu widzenia dobra młodzieży,

z punktu widzenia aktualnej i przyszłej obronności państwa,

z punktu widzenia unarodowienia życia gospodarczego

jest mniejszym złem „silna konkurencja" warsztatów szkolnych dla warsztatów rzemieślniczych i drobnego przemysłu (nota bene przede wszystkim znajdujących się w obcych rękach) od zła, jakim było by likwidowanie szkół zawodowych z powodu braku podstaw materialnych.

I dlatego wbrew opinii konferencji sfer gospodarczych w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu opowiadamy się za projektem rządowym, który przewiduje udzielanie zamówień na dostawy lub roboty również na rzecz Skarbu Państwa, samorządu, oraz instytucyj prawa publicznego, czyli stwarza większe możliwości zarobkowania przez szkoły zawodowe aniżeli projekt opracowany na konferencji.

STEFAN ARNOLD

XV Tydzień LOPP

na terenie powiatu Będzińskiego

W dniu 6 bm. odbyło się zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu — Obchodu XV Tygodnia LOPP, w sali posiedzeń Obwodu Powiatowego LOPP w Będzinie. Obradom przewodniczył **wicestarosta Siekierzyński.**

Na zebraniu uchwalono, że w skład Powiatowego Komitetu Obchodu XV Tygodnia LOPP wejdą, jako honorowi członkowie organizacyj na szczeblu powiatowym: dowództwo garnizonu, Komenda Pow. P.P., starostwo, zarządy miejskie i wiejskie, duchowieństwo przedstawiciele przemysłu, rzemiosła, klasy robotniczej i kupiectwa.

Został powołany Komitet wykonawczy, w którym podzielono funkcje na sekcje: imprezową, finansową, propagandową. Postanowiono zorganizować w dniu 24 bm. tj. na otwarcie XV Tygodnia LOPP imprezę ze skokami skoczków spadochronowych z samolotu. Poza tym pokaz holowania szybowca przez samolot.

Niezależnie od tego postanowiono zorganizować capstrzyk w dniu 24 bm. i iluminację miasta, a także zwrócić się do obywateli o dekorację domów.

W ciągu XV Tygodnia LOPP zbiórkę będą przeprowadzać na swym terenie, zaproszeni do współpracy komendanci OPL bloków.

W SOSNOWCU

W lokalu sosnowieckiego Obwodu LOPP przy ul. Piłsudskiego odbyło się zebranie delegatów miejscowych organizacyj społecznych i kół LOPP, celem omówienia i wzięcia udziału w pracach organizacyjnych Tygodnia Lotniczego, który odbędzie się w czasie od 24 bm. do 2 października br.

Zebrani pod przewodnictwem starosty Walewskiego powołali do pracy następujące sekcje: techniczną, propagandową, artystyczną i finansową.

W skład sekcji wchodzą następujące osoby: sekcja techniczna pp.: płk. Studziński, sekcja propagandowa płk. Smelkowski, sekcja finansowa pp. inż. Zajączkowski i dyr. Urbankowski, sekcja artystyczna pp. dyr. Zillinger i dyr. Lewandowski.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

10 Wrzesień — **Sobota**

Mikołaja w., Łucji, Pulcherii
Słowiańskie: Władyboja
Słońca wsch. 5,1, zach. 18,4
Księżyca wsch. 17,51, z. 5,43

HISTORIA PODAJE:

1770 Kazimierz Pułaski zajmuje Częstochowę
1898 Zamordowanie cesarzowej Elżbiety w Genewie.

PRZYSŁOWIA:

Jeżeli wrzesień jest ciepły i suchy,
Październik czasem nie szczędzi pluchy.

RADY PRAKTYCZNE:

Odór z butelek i naczyń glinianych usunie się przez nasypanie węgli drzewnych.

—ooo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Gasparone".
EDEN: „Rapsodia"
PATRIA: „Wielki dzień".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25

—ooo—

Na ociemniałych

W LASKACH

W dniu 12 bm. (poniedziałek) w Ratuszu sosnowieckim odbędzie się posiedzenie komitetu zbiórki ofiar na rzecz instytutu ociemniałych w Laskach. Akcja zbiórkowa prowadzona będzie w dniu 18 bm. Komitet prosi o przybycie w poniedziałek do Ratusza na godz. 19 wszystkie osoby odczuwające niedolę ociemniałych i chcących przyjść z pomocą w dobroczynnej akcji na rzecz nieszczęśliwych.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 10 bm. o godz. 20.30 premiera świetnej, pełnej przezabawnych sytuacji i pogodnego humoru komedii węgierskiego autora M. Laszlo pt. „W PERFUMERII", w której wezmą udział pp.: Nina Veithówna, Ewa Kryńska, Karolina Bulanka, Helena Puchniewska, Marian Bielecki, Wiktor Domański, Jan Korczyński, Franciszek Lubelski, Jan Nawrocki, Janusz Obdowicz, Ferdynand Sarnowski i in. Reżyseria Mariana Bieleckiego. Oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego. Premiera ta ze względu na olbrzymie powodzenie, jakim cieszyła się w Warszawie, wzbudziła w Sosnowcu wielkie zainteresowanie. Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski ul. 3 Maja 8 i w firmie „Uroda", ul. Orla 14.

W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia komedii M. Laszlo pt. „W PERFUMERII".

—xx—

Teatr w Katowicach

Sobota 10 bm. o godz. 20 — „Damy i huzary"
Niedziela 11 bm. o godz. 15.30 — „Damy i huzary" dla Rady Okr. Pol. Zw. Zaw; godz. 20 — „Damy i huzary"
Poniedziałek 12 bm. godz. 19 — „Damy i huzary" dla bezrobotnych.
Wtorek 13 bm. godz. 20 — „Wilk w nocy"

—ooo—

Nowa parafia

W BĘDZINIE

Dnia 11 bm. w dzielnicy górniczej Koszelew i Ksawera w Będzinie odbędzie się podniosła uroczystość oddzielenia tychże dzielnic od parafii będzińskiej i utworzenia z nich nowej parafii.

Uroczystość ingresu i wręczenia kluczy nowemu proboszczowi ks. dr Władysławowi Pająkowi dotychczasowemu rektorowi dokona ks. prałat Fr. Gola, dziekan będziński.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 10 rano w kaplicy św. Barbary w Koszelewie.

Przed uroczystościami

„DNIA REZERWISTY" NA ŚLĄSK"

W roku bieżącym dzień 2 października obchodzony będzie przez Związek Rezerwistów na terenie całej Polski jako „Dzień Rezerwisty".

Na Śląsku uroczystość ta, na którą spodziewany jest przyjazd p. Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza oraz całego szeregu dostojników państwowych i przedstawiciel wojska, będzie miała specjalnie podniosły charakter.

Połączona bowiem ona będzie z walnym zjazdem delegatów z całej Polski oraz z wielką koncentracją Rezerwistów z całego Okręgu Śląskiego, do którego, jak wiadomo należy również Zagłębie Dąbrowskie.

W związku z tym powstał Komitet Honorowy tej uroczystości z Wojewodą drem Michałem Grażyńskim na czele, strona zaś organizacyjna uroczystości powierzona została Komitetowi Wykonawczemu, który od zebrania odbytego w dniu 5 bm. pod przewodnictwem dr. Fr. Mazurkiewicza, prezesa Okr. Śl. Z. R. przystąpił w stadium prac przygotowawczych.

O podwyżkę płac

W HUCIE „KATARZYNA"

Jak donosiliśmy już, w ub. wtorek odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie podwyżki płac robotniczych w walcowni blachy cienkiej w hucie „Katarzyna". Konferencja ta nie dała wówczas wyniku, ponieważ przedstawiciel zarządu huty zaofiarował tylko 4 proc. podwyżki, gdy natomiast robotnicy zażądali podwyżki od 10 do 25 proc.

Wyznaczona na wczoraj ponowna konferencja również nie dała wyniku, bowiem przedstawiciel dyrekcji huty podtrzymywał wysunięte poprzednio warunki. Przedstawiciele robotników nie zgodzili się na tę propozycję, wobec czego konferencję przerwano.

—ooo—

× **STEMPLOWANIE LISTÓW HASŁAMI OBRONY LOTNICZEJ.** Ministerstwo poczt i telegrafów z okazji przypadającego w dniach od 24 bm. do 1 października tygodnia obrony powietrznej i przeciwgazowej, wprowadzi stemplowanie listów specjalnymi hasłami. Odpowiednie stemple umieszczane będą również na depeszach, z wyjątkiem telegramów kondolencyjnych.

× **MISJE W BĘDZINIE.** Jutro w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 11 rano przed sumą rozpoczną się dwutygodniowe misje w parafii będzińskiej. Nauki prowadzić będą OO. Jezuici z O. Jaroszem na czele. W pierwszym tygodniu nauki dla kobiet i panien, w drugim tygodniu dla mężczyzn i młodzieńców.

× **ZATRZYMANIE POSZUKIWANEGO PRZEZ SĄD.** Policja w Bielsku zatrzymała 25-letniego Stanisława Kuczerę bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego przez władze sądowe w Sosnowcu. Kuczerę przekazano do dyspozycji poszukujących go władz.

× **NAGŁY ZGON.** 16-letni Szmul Hersz B[illegible] łuch, zam. eszkały w Strzemieszycach przy ul. Kościelnej 51 zmarł nagle wskutek udaru serca. Zwłoki umieszczono w kostnicy.

NA FALI DNIA

DYREKTOR HUTY W OPRESJI

W sferach przemysłowych Śląska opowiadają sobie o niezwykłych perypetiach dyrektora pewnej wielkiej huty śląskiej, p. inż. Mieczysława Ch., który poznał w swoim czasie w stolicy wielce urodziwą warszawiankę, rzekomo nawet księżnę, 35-letnią Jadwigę P. Wynikiem tej znajomości stały się coraz bardziej natarczywe żądania pieniędzy o stale wzrastającej progresji sum.

Dyrektor Ch., nie mogąc dać sobie rady z księżną-panią zwrócił się o pomoc do policji warszawskiej, która wdrożyła dochodzenia.

Widocznie jednak dochodzenia te nie dały pożądanego dla dyrektora rezultatu, bowiem księżna zjawiła się na Śląsku i obrała sobie jako siedzibę jeden z hoteli, skąd bombarduje dyrektora telefonami i zaszczyca wizytą osobistą.

Będący w opresji dyrektor zwrócił się pod opiekuńcze skrzydła prokuratora.

Epilog tej historii oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem na Śląsku.

Wylosowane bony

FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 8 września 1938 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone numerami: 4276 5599 17474 18818 25847 33419 36012.

—o0o—

DYREKCJA GIMNAZJUM KUPIECKIEGO MĘSKIEGO Stow. Kupców Polskich w Sosnowcu podaje do wiadomości, że są jeszcze wolne miejsca do kl. I. Zapisy przyjmuje Sekretariat Gimnazjum, Pogoń, Bracka 10. 4932

—o0o—

Zapisy na wyższe uczelnie

PRZED ODBYCIEM POWINNOSCI WOJSKOWEJ

Rektorzy wyższych uczelni zastosowali ulgi dla tegorocznych maturzystów, którzy zapisują się na wyższe studia prowizorycznie, przed odbyciem służby wojskowej.

Prócz bezpłatnego urlopu, odroczona im została do 1 października 1939 roku opłata wpisowego. Nie wniesienie jednak opłat wpisowego przed początkiem roku akademickiego 1939-40 uważane będzie za rezygnację ze studiów i pociągnie zkreślenie z list uniwersyteckich.

Maturzyści, podlegający obowiązkowi wojskowemu, nie będą również poddawani badaniom lekarskim przed komisjami uczelni.

—o0o—

Lekarstwa tańsze o 10—15 proc.

NOWA TAKSA OD DZISIAJ

Z dniem dzisiejszym obowiązuje na terenie całego Państwa nowa taksa aptekarska, obniżająca obecne ceny lekarstw o 10—15 proc.

Na mocy tego rozporządzenia wchodzi również w życie przepis dotyczący specjalnej taksy dla ubogich. Taksa ta obejmuje kilkadziesiąt środków leczniczych najczęściej używanych, sprzedawanych po cenie kosztu aptekarza.

—o0o—

Poświęcenie strzelnicy ZS

ODDZIAŁU „FABR. A. DEICHSEL"

Jak już donosiliśmy, pod protektoratem p. wojewody dra Władysława Dziadosza odbędzie się dnia 11 bm. poświęcenie strzelnicy Związku Strzeleckiego, Oddziału „Fabryka A. Deichsel" w Sosnowcu na Dębowej Górze, ul. Lipowa 7.

Program uroczystości przewiduje: godz. 9,30 zbiórka oddziałów strzeleckich oraz zaproszonych organizacyj na boisku Strzelnicy, ul. Lipowa 7; godz. 10 — raport; godz. 10,30 — poświęcenie strzelnicy dokonane przez ks. kan. Fr. Raczyńskiego, kapelana Związku Strzeleckiego; godz. 11 — przemówienia przedstawicieli władz, delegatów Związków i zaproszonych gości; godz. 11,30 — oddanie strzałów honorowych i wbijanie gwoździ do tarczy strzeleckiej; godz. 14 — zabawa strzelecka, oraz zawody sportowe na boisku Strzelnicy.

—o0o—

ODROCZONA KONFERENCJA. Wyznaczona na wczoraj konferencja w sprawie zawarcia nowego układu zbiorowego w fabryce „Galmet" w Sosnowcu została odroczona na inny termin.

Tysiące wystaw Grottgerowskich

organizuje Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet

Po kilkumiesięcznych przygotowaniach i przy poparciu najwyższych czynników państwowych, zarząd główny Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet postanowił na dzień 30 bm. zorganizować generalnie Wystawy plansz Artura Grottgera, — wielkiego odtwórcy walk 1863 roku.

Wystawy te odbędą się **w szkołach i świetlicach w całej Polsce.** Lokale szkolne oddało na ten cel bezpłatnie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, — świetlice przydzieliły komitetom wszystkie większe przedsiębiorstwa przemysłowe i organizacje.

Zarząd główny Z. P. O. K. przystąpił do realizacji zadania niezwykle energicznie. Rozesłano szczegółowe instrukcje i prospekty do kilkudziesięciu tysięcy instytucyj w całym kraju. Otrzymały je wszystkie szkoły, urzędy, formacje wojskowe i policyjne, fabryki, stowarzyszenia, związki i t. d.

Tysiąc czterysta oddziałów Z. P. O. K. pokieruje organizacją Wystaw. Kobiet pomocy zaprzyjaźnione organizacje.

W dniu 30 bm. Polskie Radio urządzi w związku z tym piękną audycję radiową. Wezmą w niej udział: zaproponowana przez Ministerstwo W. R. i O. P. p. dr Maria Twarowska, — Delegatka Zarządu Głównego Z. P. O. K. i Prezes Towarzystwa Przyjaciół Weteranów 1863 roku p. mjr. Władysław Dunin-Wąsowicz. Opowiedzą oni słuchaczom o znaczeniu arcydzieł Grottgera i rozwiną myśl Pana Prezydenta R. P. Prof. Ignacego Mościckiego i Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, którzy dla tej akcji napisali o Grottgerze specjalne autografy.

Wystawy odwiedzi młodzież szkolna pod kierunkiem swych wychowawców i ogół miejscowej ludności.

Wielką akcję wychowawczą Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przyjmie niewątpliwie życzliwie całe społeczeństwo i poprze ją w całej rozciągłości.

Zakończenie kursu

dla pilotów szybowcowych w Niemcach

W dniu 4 bm. został ukończony kurs pilotażu szybowcowego przy Szkole szybowcowej **Koła LOPP w Niemcach.**

Jak już o tym donosiliśmy, kurs pilotażu szybowcowego do kat. „A", odbywał się na Górze Chełmickiej koło Strzemieszyc. Na początku kursu zgłoszonych było i przyjętych 39 kandydatów. Ukończyło kurs zaledwie 6 osób, uzyskując stopień pilota szybowcowego Kat. „A", a mianowicie: Tuchacz, Koło LOPP Niemce, Cebo, Koło LOPP Grodziec, Adamowski, Koło LOPP Grodziec, Pałucha, Koło LOPP Grodziec, Makola, Koło LOPP Dąbrowa Górnicza, Nikodem, Koło LOPP Gródków.

Dla pozostałych dziesięciu kandydatów, którzy kursu nie zdążyli ukończyć Obwód Powiatowy LOPP w Będzinie, daje możność uzyskania im stopnia pilota szybowcowego Kat. „A", przez dokończenie kursu przy szkole szybowcowej Koła LOPP w Grodźcu. Kurs ten rozpocznie się już w dniu **11 bm.**

Zakończenie kursu w szkole szybowcowej w Niemcach odbyło się całym szeregiem lotów, wykonanych na szybowcach typu **„Wrona"**. Przyznać należy, że absolwenci kursu uzyskali bardzo dokładne i gruntowne wyszkolenie, czego najlepszym dowodem były wyniki lotów, jakie się odbyły w dniu zakończenia kursu, wobec tłumów publiczności zalegającej zbocza Góry Chełmickiej, bacznie obserwującej i podziwiającej nadzwyczajną brawurę i zręczność, przyszłych asów lotnictwa szybowcowego, którzy mieli możność pokazać społeczeństwu, opanowanie sztuki latania, nabytej w szkole, zimną krew i tą stanowczość oraz niezłomną chęć latania pomimo nieszczególnych warunków atmosferycznych a zwłaszcza przeciwnego wiatru bocznego, utrudniającego w dużej mierze dobry start i prawidłowe lądowanie.

Pokazy lotów, jakie się odbyły na Górze Chełmickiej, przekonały widzów **o konkretnych pracach LOPP w dziedzinie lotnictwa na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.** Popierajmy usilnie ten piękny sport, kształcący odwagę, hart ducha i ambicję wśród młodzieży, życząc im „Szczęść Boże" w ich usilnej pracy, a sami sobie życzymy: „niech nikogo z pośród nas nie zabraknie w szeregach rzeczywistych członków LOPP".

Półkolonie letnie

na terenie gminy Bobrowniki

W tych dniach zostały ukończone półkolonie letnie na terenie gm. Bobrowniki z których korzystało 356 dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Prócz tego dożywiano 197 dzieci.

Na fundusze na ten cel złożyły się: subwencja w gotówce od Pow. Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Będzinie zł. 1.500, subwencja w produktach od tegoż Komitetu zł. 125; własne fundusze organizacyj: w gotówce zł. 1675.93, w produktach zł. 64.96, razem zł. 3365,89.

Półkolonie zorganizowano i urządzono pod nadzorem Gminnego Komitetu Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą w Bobrownikach w 5 punktach, mianowicie: **w Wojkowicach Komornych, Bobrownikach, Dobieszowicach, Rogoźniku i Strzyżowicach.**

Najokazalej i najstaranniej urządzono półkolonie we wsi Wojkowice Komorne, pod kierownictwem **p. J. Dzierzbickiego** dyrektora górniczego T-wa „Saturn" i p. **Grimm Aurelii,** urzędniczki kopalni „Jowisz", a następnie we wsi Dobieszowice pod kierownictwem p. **Kańtocha Władysława,** nauczyciela szkoły powszechnej w Koziegłowach, przy pomocy miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Pożądanym jest, aby w przyszłości i inne poszczególne miejscowości z terenu gm. Bobrowniki poszły tym śladem.

Wszystkim ofiarodawcom i organizacjom, biorącym udział w akcji półkolonijnej w b. roku — Gminny K. Op. nad Dz. i Młodz. w Bobrownikach składa podziękowanie.

Tragiczna śmierć

pijanego woźnicy

W ub. środę około godziny 10 wieczorem przejeżdżał ulicą Sławkowską w Strzemieszycach załadowanym wozem mieszkaniec Sławkowa 30-letni Władysław Stawiarz.

Woźnica będąc w stanie pijanym stracił w pewnej chwili równowagę i runął z wozu na jezdnię.

Wskutek upadku Stawiarz doznał pęknięcia podstawy czaszki i wewnętrznego krwotoku, o poza tym przeszło przez niego jedno koło wozu.

Ciężkie obrażenia te spowodowały natychmiastową śmierć pijanego woźnicy.

Nieoczekiwany epilog bójki ulicznej

Poraniony zmarł po wyleczeniu w szpitalu

Ulica Dęblińska w Sosnowcu była widownią krwawej bójki, która obecnie stała się przedmiotem niecodziennego procesu. Kilku osobników pobiło się wzajemnie, przy czym jeden z nich — niejaki Władysław Wójcik, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego 14, **zadał cios nożyczkami w głowę Mieczysławowi Sroce (ul. Naftowa) — raniąc go w okolicę lewego ucha.**

Sroka odwieziony został karetką pogotowia do szpitala na Pekinie, skąd zwolniony został po kilku tygodniach, po zabliźnieniu się rany.

Tymczasem rana, choć pozornie zagojona, wywowała komplikacje. Sroka w trzy miesiące potem nagle zachorował. Skarżył się na silne bóle głowy i ogólny rozstrój nerwowy. Gdy udał się do lekarza, było już za późno. — Sroka zmarł na ropień mózgu, **który utworzył mu się pod czaszką w związku ze skaleczeniem go w głowę.**

Wczoraj Wójcik oraz dwaj inni jeszcze uczestnicy bójki **Stanisław Sroka** (Sosnowiec, Naftowa 17) i **Marian Szwaczka** (Piłsudskiego 12) odpowiadali przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Proces, który ze względu na tło sprawy, wywołał duże zaciekawienie, zakończył się skazaniem **Wójcika na dwa lata więzienia.** Pozostałych oskarżonych Sąd uwolnił.

Ciągnienie Pożyczki Inwestycyjnej

W czwartym dniu ciągnienia 3 proc. premiowej pożyczki inwestycyjnej wygrane po złotych 500 padły na następujące numery:

Seria 11 n-ry: 1728 1257 2359 2564 2936 3880 5164 5384 6269 6272 7352 8239 8740 8947 9323 9317 9308 9258 10268 13707 13208 18207 14252 15574 15995 15348 16408 17731 17124 18903 18208 20897 20062 21492 22257.

Seria 12 n-ry: 719 370 874 288 1928 2267 2298 2275 3082 3571 4226 4754 5961 5581 5269 6531 7569 7392 8708 8038 8556 10192 10086 10181 11140 11477 10981 13877 13949 16516 8645 18615 18103 20657 22405.

Seria 41 n-ry: 1 57 1669 2885 3211 3716 4828 4259 5884 5771 6460 6674 6504 6667 8145 9348 9480 10889 10209 10540 12678 13629 13149 15661 15094 15075 16751 16164 17998 19175 19766 20905 20658 20195 21735.

Seria 44 nr-y: 358 037 1782 2997 2957 2425 4840 4890 6720 6613 6905 7222 7237 8849 10770 10326 11726 11183 12595 18232 13095 13811 18637 13588 16218 14807 16815 17854 17859 17446 18851 19987 20112 20446 21998.

Seria 47 n-ry: 50 1605 3265 3964 6041 7034 7418 7357 8560 9556 9665 9205 9048 10825 11714 12723 13524 13297 13682 14897 14436 14282 14781 15195 15438 16926 17061 17384 18143 18375 18218 20115 21160 22859 22469.

ODCISKI

ZGRUBIENIA SKÓRY, POWRASTANE PAZNOKCIE USUWA BEZBOLESNIE PRZY POMOCY SPECJALNYCH APARATÓW

GABINET KOSMETYCZNY **„URODA"**

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 15.

Telefon 622 42.

Boisko i skwer

PRZY UL. SUCHEJ W SOSNOWCU

Wczoraj na posiedzeniu zarządu miejskiego w Sosnowcu zatwierdzono budowę boiska i skweru przy ulicy Suchej obok nowowybudowanej szkoły powszechnej.

Roboty przy urządzeniu boiska i skweru już rozpoczęto.

Kiedy pokój hotelowy
MOŻE BYĆ UWAŻANY ZA ZAJĘTY NA NASTĘPNĄ DOBĘ?

W sferach hotelarskich duże zainteresowanie wywołał spór, powstały ostatnio w jednym z hoteli polskich na tle terminu, w którym pokój winien być wymówiony. Sprawa ta interesuje zresztą liczne rzesze stałych gości hotelowych, komiwojażerów, agentów itp.

Większość hoteli stoi mianowicie na stanowisku, że o ile pokój nie zostanie wymówiony do godz. 18, uważa się, że jest zajęty na następną dobę. Brak jednak odpowiednich przepisów, normujących tę kwestię, powoduje konieczność wywieszania w każdym pokoju hotelowym tablic z napisami, regulującymi zasady wymówienia pokoju, jako jeden z punktów regulaminu hotelowego. Konieczność ta nie jest jednak uwzględniana powszechnie na tym tle powstają zatargi, możliwe do uniknięcia, gdyby gość miał możność zapoznania się z warunkami najmu. W takim razie, pozostając w danym hotelu, akceptowałby milcząco warunki najmu pokoju.

Skazanie
ZUCHWAŁEGO OPRYSZKA

Na wracającego z pracy do domu Romana Kota (Sosnowiec, Wąpienna 10) dokonano śmiałego napadu rabunkowego. Kiedy Kot przechodził ul. Okrzei, zagrodziło mu drogę dwóch podejrzanych osobników. Wobec przewagi, Kot nie stawiał oporu.

Napastnicy nakazawszy K. milczenie, zabrali mu zegarek i wszystkie cenniejsze przedmioty, jakie miał przy sobie, po czym pobili go i zbiegli. Za zuchwałymi sprawcami rabunku zarządzono poszukiwania i ujęto jednego z nich, niejakiego Zenona Szarego, bez stałego miejsca zamieszkania, znanego w światku przestępczym kryminalistę. Drugi sprawca uszedł bezkarnie.

Szary stanął wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Skazany został na rok więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.

Nieszczęśliwy wypadek
PODCZAS PRACY

Wczoraj po południu uległ dotkliwemu potłuczeniu podczas pracy pracownik przedsiębiorstwa przewozowego „Wygoda" w Sosnowcu Ludwik Lisowski.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

× **NA DOM KATOLICKI W BĘDZINIE.** W ostatnich dniach zorganizowana została pielgrzymka parafialna z Będzina na Jasną Górę. Po zapłaceniu wszelkich kosztów, związanych z pielgrzymką pozostało 78 zł 90 gr, które przekazano na budowę Domu Katolickiego w Będzinie.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA.** Policja aresztowała młodocianego złodzieja Ryszarda Grende z Sosnowca (Wawel 3), który w dniu 27 ub. m. skradł z szuflady kontuaru w składzie wódek Bolesława Piątka (Piłsudskiego 52) 20 zł. Zatrzymanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× **NAPAD NA HANDLARZY.** W nocy z poniedziałku na wtorek w Łaziskach Górnych zostali napadnięci przez kilku pijanych awanturników przebywający tam handlarze. W wyniku bójki został pchnięty kilkakrotnie nożem w pierś kupiec Alfons Polak z Czeladzi. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Mikołowie. Dochodzenia policyjne niewątpliwie wykryją sprawców napadu.

Brak warsztatów samochodow.
I ROWEROWYCH W COP.

Na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego odczuwać się daje ostatnio kompletny brak warsztatów samochodowych. Dochodzi do takich paradoksów, że w Rzeszowie, w którym istnieją już dziś wielkie zakłady przemysłowe nie ma gdzie wulkanizować opon samochodowych i przedziurawione opony trzeba posyłać do „najbliższego" warsztatu w... Krakowie.

A ruch samochodowy w C. O. P. rośnie.

Przez poszczególne miasta Okręgu Centralnego przeciętnie przejeżdża — dziennie 150 samochodów, a z wiosną ruch ten znacznie się ożywi. Założenie stacji obsługi i warsztatów reperacyjnych jest dobrym interesem, zwłaszcza przy ważniejszych szlakach komunikacyjnych.

Również brakuje w COP. przedstawicielstwa fabryki rowerów oraz warsztatów reperacyjnych. Znaczna liczba [illegible] zatrudnionych w istniejących już zakładach przemysłowych lub przy ich budowie — zamieszkuje po wsiach z dala od miejsca pracy. Rower staje się w tych warunkach znakomitym środkiem lokomocji, ale jak dotąd nie ma go gdzie kupić ani naprawić.

Sprawa warta zastanowienia i szybkiej decyzji.

Restauracja „ADRIA" Sosnowiec

BAR-COCTAIL vis a vis dworca

Tel. Zarządu 62-543 Tel. sali 62-77

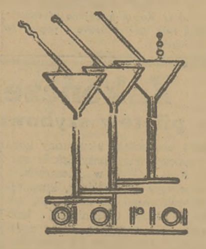

PROGRAM ARTYSTYCZNY
na m-c wrzesień 1938 r.

Znakomity Duet CZERŁOWSKY
w swym repertuarze
H. SARNECKA tancerka salonowa
pp. H. Łukaszewska i Zdanowska

Znany zespół muzyczny pod batutą
p. KARSAWINA — prolongowany

Najlepsza kuchnia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska.

Tanie stoiska na „Jesiennym Pokazie Targowym"
w Katowicach

Chcąc ułatwić naszym wytwórcom i kupiectwu wzięcie jak najliczniejszego udziału w „Jesiennym Pokazie Targowym", który odbędzie się w czasie od 1 do 16 października r. Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej, Katowice, ul. Stawowa 14 I p. telefon 300-71 obniżyło w bardzo wydatny sposób ceny metrażu na obecną imprezę handlową w stosunku do cen targowych

W ten sposób szerokie sfery handlowe mają doskonałą okazję taniej reklamy swego towaru przed nadchodzącym sezonem jesienno-zimowym, wobec szerokich rzesz publiczności.

Wątpić zatem nie można, że powyższa decyzja Towarzystwa spotka się z życzliwym i pełnym zrozumienia oddźwiękiem ze strony sfer wytwórczych i handlowych w formie najliczniejszych pośpiesznych zgłoszeń udziału w „Jesiennym Pokazie Targowym", tym bardziej, że jak się dowiadujemy, tylko niewielka ilość miejsc pozostała do dyspozycji.

Szulerzy karciani z Zawiercia
staną w poniedziałek przed sądem

W dniu 12 bm. zjeżdża do Zawiercia na sesję wyjazdową sosnowiecki Sąd okręgowy, który m. in. rozpatrywać będzie sensacyjną swego czasu sprawę przeciwko znanym karciarzom z Zawiercia **Ignacemu Niestojowi i Józefowi Sejkorze**, oskarżonym o to, że zostali złapani na gorącym uczynku **szulerstwa karcianego.**

Bohaterowie tego ciekawego procesu, na rozprawę sądową, która odbywać się będzie w sali zarządu miejskiego — sprowadzeni zostaną z będzińskiego więzienia, gdzie siedzą już z górą cztery miesiące.

OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU ODLEWNICZEGO W WARSZAWIE

Pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta R. P. rozpoczął w Warszawie swe obrady międzynarodowy kongres odlewniczy, odbywający się po raz pierwszy w Polsce. Na kongres przybyło przeszło 400 delegatów stowarzyszeń odlewniczych, reprezentujących wszystkie państwa europejskie, Stany Zjednoczone A. P., Australię południową Afrykę. Na zdjęciu rzut oka na aulę Politechniki podczas inauguracji obrad kongresu.

W Wolbromiu i Sławkowie
powstaną ogródki działkowe dla bezrobotnych

W najbliższym czasie zostaną rozpoczęte roboty niwelacyjne i przygotowawcze pod ogródki działkowe dla bezrobotnych w Wolbromiu i Sławkowie, oraz ogródki dla dzieci, jakie powstaną w tych miejscowościach dzięki pomocy powiatowego komitetu Funduszu Pracy w Olkuszu.

Powstanie ogródków będzie dobrodziejstwem zwłaszcza dla bezrobotnych w Wolbromiu i całej ludności miasto to bowiem wyjątkowo o gęstym zaludnieniu i większym pod względem mieszkańców od Olkusza, nie ma ani ogrodu ani parku i zieleńców. Mieszkańcy duszą się w ciasnocie, zaduchu i nieskanalizowanym miasteczku. Rzecz oczywista, że w takich warunkach normalny rozwój dziatwy tamtejszej jest zahamowany i wysoce niezdrowy.

Sądzić należy, że w zrealizowaniu powstania ogródków dla stosunkowo dużej ilości bezrobotnych, bo wynoszącej około 600 osób, i ogródka dla dzieci, — przyczyni się zarząd miejski Wolbromia, aby zaraz z wiosną przyszłego roku ogródki mogły być oddane do użytku.

Onegdaj bawił w Olkuszu i Bolesławiu delegat wojewódzki ogródków działkowych (przy wojewódzkim Urzędzie Funduszu Pracy) z Kielc, który przeprowadził lustrację ogródków działkowych w tych miejscowościach. Zarówno w Olkuszu, jak i w Bolesławiu, dobrano nowe tereny pod ogródki działkowe.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ŚWIĘTO DRUHEN.** Staraniem Katolickiego Stow. młodzieży męskiej i żeńskiej oddział w Zawierciu, w dniu 11 bm. odbędzie się „Święto druhen". Program tej uroczystości przedstawia się następująco: godz. 7 rano — uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, po czym odbędzie się wspólna Komunia św., godz. 19 w sali Domu Ludowego odbędzie się akademia i przedstawienie amatorskie pt. „Sprawie służ". Całkowity dochód przeznaczony zostanie na cele oświatowe K. S. M. Ż. Bilety wstępu od 20—99 gr.

KRONIKA OLKUSZA

× **LIKWIDACJA KATOLICKICH PLACÓWEK.** Z powodu nieprzejawiania działalności odnośne władze zlikwidowały na terenie pow. olkuskiego oddziały Katolickiego Stow. Młodzieży Męskiej w następujących miejscowościach: Bolesławiu, Jangrocie, Woli Kalinowskiej, Jerzmanowcach i Małoszycach oraz oddziały żeńskie w Brzezinach Małoszyckich, Jangrocie i Dłużcu.

× **OTWARCIE NOWEJ ŚWIETLICY.** Dzisiaj odbędzie się otwarcie nowej świetlicy strażackiej straży poż. cementowni „Wiek" w Ogrodzieńcu, połączone z zabawą taneczną.

× **WYSTĘPY TEATRU SOSNOWIECKIEGO W OLKUSZU.** Jak się dowiadujemy, kierownictwo teatru miejskiego w Sosnowcu zapowiedziało stałe występy zespołu sosnowieckiego w Olkuszu dwa razy w miesiącu. Inauguracja nastąpiła w dniu 7 bm. wystawieniem arcydzieła Żeromskiego pt. „Sułkowski" przy wypełnionej sali. Następna premiera komedii Laszlo pt. „W perfumerii" odbędzie się w dn. 21 bm. Znakomity zespół teatru sosnowieckiego, jak dał się poznać w Olkuszu w sztuce „Sułkowski", może liczyć śmiało na dalsze poparcie społeczeństwa olkuskiego. Kierownicy teatru w osobach pp.: dyrektora Vorbrodta i kierownika artystycznego Pelszyka złożyli wizytę p. staroście olkuskiemu mgr. Mędali, z prośbą o poparcie.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 10 WRZEŚNIA 1938 R.

5,15 Muzyka poranna — płyty. 6,20 Muzyka z płyt. 6,45 Gimnastyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Koncert poranny. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki — prowadzi Bronisław Rutkowski. 11,25 Muzyka z płyt. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa z Radomia. 13,50 Wiadomości bieżące. 14,00 Muzyka z płyt. 15,10 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach. 15,15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko p. t. „Krakowianka jedna miała chłopca z drewna". 155,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Gdy mandoliny zadźwięczą — w wykonaniu orkiestry koła mandolinistów „Hejnal" pod dyr. Adama Eplera. 16,45 „Jak wieś bawiła się w mieście przed stu laty" — felieton. — 17,00 Koncert życzeń. 17,50 Wiadomości sportowe. 18,10 Recital fortepianowy Józefa Śmidowicza. 18,45 Wiersze Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej — recytuje Lena Mayerholdowa. 19,00 Koncert rozrywkowy. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Koncert rozrywkowy. 20,00 Audycja dla Polaków za granicą: 1) „Za króla Stasia" — audycja dla dzieci, 2) „Pojezierze Pomorskie". 20,45 Dziennik wieczorny. 2055 Pogadanka aktualna. 21,10 Z pieśnią i tańcem przez Wielkopolskę — wykonawcy: Piątka Poznańska, bas i sopran, Adam Gruszczyński-tenor, Stella Śliwińska sopran, Orkiestra salonowa Rozgłośni Poznańskiej. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Koncert rozrywkowy. — 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

Śmiertelność na gruźlicę
W NIEMCZECH ZMNIEJSZYŁA SIĘ

Oficjalne koła lekarskie zanotowały znaczną poprawę w dziedzinie higieny w Niemczech. Gruźlica czyniła jeszcze w latach 1894—95 prawdziwe spustoszenia, dzisiaj stan rzeczy zmienił się znacznie; gdy we wspomnianym okresie na 10.000 mieszkańców 25 osób umierało na gruźlicę, dzisiaj cyfra ta spadła do 7. Cyfra ta reprezentuje zresztą stosunek śmiertelności w miastach powyżej 100.000 mieszkańców, gdyż w miejscowościach mniejszych, stosunek wyraża się cyfrą 6 na 10.000. Ogółem biorąc śmiertelność na gruźlicę jest wyższa wśród mężczyzn (7 %). Wśród kobiet wynosi tylko 6%.

Prymitywizm życia w COP

Skargi miast na nędzę i zaniedbanie

We Lwowie zakończył obrady zjazd miast małopolskich.

Tematem obrad były, jak zwykle, trudności, z jakiemi walczyć muszą samorządy miejskie na wszystkich odcinkach swej działalności.

Wprawdzie ostatni rok przyniósł wszędzie powiększenie wpływów gotówkowych do kas miejskich — ale jednocześnie wzrosły bardzo poważnie wydatki z powodu przerzucenia na barki samorządu całego szeregu zadań ustawowo doń nie należących.

To też lekka poprawa konjunktury nie przyniosła spodziewanej ulgi w gospodarce miast.

Ożywioną dyskusję na zjeździe wywołał stan gospodarczy miast, położonych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego — którym Związek Miast Małopolskich jest, z natury rzeczy, szczególnie zainteresowany.

A potrzeby miast w C. O. P. są olbrzymie i będą jeszcze wzrastały w miarę rozbudowy przemysłowej tych terenów.

Specjalne biuro dla spraw COP., istniejące przy Związku Miast Polskich, wykazuje,

iż na 86 miast C. O. P. zaledwie 5 miast posiada należycie urządzone rzeźnie wraz z chłodniami —

pozostałe zaś miasta mają rzeźnie bardzo prymitywne, przeważnie w budynkach drewnianych, bez chłodni lub lodowni.

Tylko 11 miast (na 86) posiada wodociągi, a 8 kanalizację.

W 67 miastach brak jest wodociągów i nie podjęto w nich żadnych studjów ani prac przygotowawczych.

Elektryczność posiada 69 miast — w tem 30 miast posiada własne elektrownie albo sieć rozdzielczą, 16 miast zasilanych jest prądem z elektrowni okręgowych,

a 17 miast nie posiada dotąd wcale elektryczności.

Te miasta, które posiadają własne elektrownie — nie spełniają należycie swych obowiązków wobec odbiorców energji, dlatego, że elektrownie działają zaledwie po kilka godzin na dobę.

Targowice w tych miastach są przeważnie nieodpowiednie (źle zabrukowane).

Dalszymi bolączkami miast w COP. są: niewystarczająca ilość szpitali, ośrodków zdrowia i łaźni.

Stan komunikacyjny również pozostawia wiele do życzenia. Koleje bądź omijają miasta (wielkie odległości od stacyj), — bądź też przecinają miasta, utrudniając ich rozwój i należyte rozplanowanie.

Ten prymitywizm miast w COP. daje się już przykro we znaki ludności miejscowej — a co będzie z wzrastającym wciąż napływem elementu robotniczego do tworzących się ośrodków przemysłowych?

Skąd brać fundusze na inwestycje, skoro

na 43 miasta, położone w środkowym obwodzie C. O. P. — aż 20 miast zamknęło rok budżetowy 1936—37 niedoborami budżetowemi —

a z pośród wszystkich 86 miast COP. — aż 63 miasta korzystać musiały z zapomóg bezzwrotnych Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego.

Delegaci miast w C. O. P. uskarżali się w dyskusjach zjazdu lwowskiego **na nieuzgodnienie poczynań władz, kierujących rozbudową COP. z władzami miejskimi.**

Samorządy miejskie, znając plany i zamierzenia kierownictwa rozbudowy C. O. P. — mogłoby w porę zabezpieczyć sobie tereny niezbędne dla rozwoju i rozbudowy miasta.

Taka kordynacja wyszłaby na dobre wszystkim zainteresowanym w rozwoju C. O. P.

Powstaje wkońcu pytanie, jakich funduszów potrzeba na najpilniejsze potrzeby tego okręgu.

Ogólny koszt najpilniejszych urządzeń miejskich w C. O. P. wynosi 21 miljonów złotych.

W pierwszym roku należałoby wydać 3 milj. 211 tys. zł., w drugim roku już 8 i pół miljona złotych.

Bez zagwarantowania tych sum miastom — najlepsze zamiary rozbudowy C. O. P. napotykać będą stale na przeszkody, utrudniające każdą pracę.

Złodziej kolejowy w roli przemysłowca

UŚPIŁ I OKRADŁ OBYWATELKĘ CZESKĄ POD CZĘSTOCHOWĄ

Zuchwały złodziej-usypiacz okradł w pociągu między Warszawą i Częstochową obywatelkę czeską p. **Joamilę Kubesową.**

Czeszka wyjechała z Warszawy pociągiem, jadącym do Katowic. Znajdowała się sama w przedziale 2-ej klasy.

Wkrótce do przedziału wszedł elegancki mężczyzna, **liczący około 50 lat. Nawiązał rozmowę z samotną pasażerką. Podczas kontroli biletów pokazał konduktorowi bilet okresowy 2-ej kl.**

Mężczyzna, który podał się Czeszce za przemysłowca z Katowic, **poczęstował ją papierosem. Pasażerka po wypaleniu papierosa usnęła.**

Obudziła się dopiero w Częstochowie. Spostrzegła, iż mężczyzna ulotnił się, a wraz z nim zniknęła torebka p. Kubesowej z cenną zawartością.

W torebce znajdowało się 35 funtów szterlingów, 200 franków szwajcarskich, złota papierośnica, 2 bransoletki, paszport zagraniczny i inne dokumenty.

Okradziona zawiadomiła policję, złodzieja nie zdołano jednak odszukać. Najprawdopodobniej powrócił już do Warszawy.

Znaleziono natomiast dokumenty p. Kubesowej. Złodziej-usypiacz wrzucił je do skrzynki pocztowej na dworcu w Częstochowie.

Zapisz się na członka P. M. S.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Korzystna sytuacja banków dzięki poprawie w przemyśle i handlu

Pod wpływem poprawy w przemyśle i handlu w roku bieżącym korzystnie kształtuje się sytuacja banków prywatnych.

Ogólna suma wkładów wzrosła od początku roku do 1 sierpnia prawie o 40 milionów zł. do blisko 700 milionów zł.

Zobowiązania banków spadły w tym samym czasie o 8,8 milionów zł. Ogólna suma kapitałów obcych, ulokowanych w bankach, zmniejszyła się o 6,1 milionów zł. do 909 milionów zł.

W związku z poprawą banki zwiększyły sumę kredytów o 30,4 miliony zł. do 835 i pół miliona zł.

SPORT

GRY SPORTOWE W SOSNOWCU

Wczoraj na boisku PW i WF w Sosnowcu rozegrano zawody gier sportowych w siatkówce i koszykówce między reprezentacjami Sosnowca i Dąbrowy. Dąbrowę reprezentowali zawodnicy „Zagłębia", Sosnowiec zaś zawodnicy Unii, zasileni dwoma graczami KPW. W siatkówce Sosnowiec wygrał 2:1, w koszykówce zaś 41:29 (18:13). Kosze uzyskali: dla Sosnowca: Piaścik — 19, Ouglewak — 17, Bańbuła—4 i Dominiak—2.

O MISTRZOSTWO LIGI OKRĘGOWEJ

Jutro odbędą się następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo Ligi okręgowej ZOZPN:

w Zawierciu: **Warta — CKS**, początek zawodów o godz. 15.30;

w Czeladzi: **Brynica — Sarmacja**

w Będzinie: **Zagłębianka — Unia**

w Częstochowie: **Skra — Brygada.**

Mecz **Zagłębie — Częstochówka** w Dąbrowie nie odbędzie się, ponieważ częstochowianie nie przybędą z powodu trudności finansowych i oddadzą punkty walcoverem.

LMK — LOPP

W sobotę dnia 10 bm. tj. dzisiaj o godz. 16 na boisku PW i WF w Sosnowcu przy ulicy Montwiłła Mireckiego odbędą się arcyciekawe zawody w piłkę nożną między oddziałem LMK Huta Milowice a Kołem LOPP fabryki H. Dietel. Dochód z zawodów przeznaczony na obydwie organizacje.

Zawody te, ze względu na cel, jak również i na osoby „graczy" budzą zrozumiałe zainteresowanie liczyć się należy z licznym przybyciem „kibiców" obydwu drużyn.

REWANŻOWE ZAWODY TENISOWE

Na kortach tenisowych huty Katarzyna w Sosnowcu odbędą się w sobotę i niedzielę zawody rewanżowe pomiędzy zespołem pracowniczym huty Katarzyna a zespołem Elektrowni. Początek zawodów w sobotę o godz. 15, w niedzielę od godz. 9 rano do końca zawodów. Wejście bezpłatne.

ZAWODY MOTOCYKLOWE „PANUJ ZAWSZE NAD MASZYNĄ"

Przypominamy, że zapowiadane przez nas zawody motocyklowe pod hasłem „panuj zawsze nad maszyną" odbędą się jutro o godzinie czternastej na szosie Będzin-Siewierz (tuż za Sarnowem).

Zgłoszenia będą przyjmowane na starcie do godziny trzynastej. Zbiórka członków Klubu Motocyklowego oraz niezrzeszonych motocyklistów przed lokalem Klubowym w Sosnowcu, ul. Orla 5, o godzinie dwunastej i pół, odjazd zaś na zawody nastąpi o godz. 12.45.

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY W ZAKOPANEM

Zakopiańskie Towarzystwo Łyżwiarskie otrzymało zawiadomienie z Pol. Zw. Łyżwiarskiego, że międzynarodowy Zw. Łyżwiarski ostatecznie przyznał Zakopanemu na r. 1939 organizowanie międzynarodowych mistrzostw Europy w jeździe figurowej parami. Zawody odbędą się w dniach 5—9 lutego 1939 r.

O. SOYKA

Karty i Miłość

Adaptacja autoryzowana EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

1)

I.

Wiktor Wołoszynowicz wszedł dziś po raz pierwszy do tej wytwornej kawiarni. Nie uznawał bezczynnego ślęczenia całymi godzinami nad „półczarną" i chętnie to zaznaczał przy sposobności.

Miał określony cel w życiu, a prowadziła doń ściśle wytyczona droga. Celem był pewien stopień dobrobytu, przy którym mógłby od czasu do czasu pozwolić sobie na zbytek, a w życiu codziennym otoczyć się szeregiem wygód. Było ich wiele, poczynając od posiłków w pierwszorzędnych restauracjach, a kończąc na willi podmiejskiej. Wytkniętą drogą była bankowość.

Wołoszynowicz kroczył nią pod opiekuńczym skrzydłem wuja zajmującego czołowe stanowisko w wielkim przedsiębiorstwie bankowym. Właśnie wujowi zawdzięczał doskonale płatną posadę z dobrymi widokami na przyszłość, która mu zabezpieczała już teraz beztroski byt i przyjemnie łechtała ambicję. Miał więc wszelkie powody czuć się zadowolonym ze siebie i z całego świata.

Dotąd tylko raz doznał przykrości, która w jego pojęciu urosła do rozmiarów niemal tragedii, a było to wówczas, gdy wskutek mniej niż niedostatecznych postępów musiał porzucić myśl o ukończeniu wyższych studiów, zadawalniając się skromnym, nawiasem mówiąc, ciężko zdobytym dyplomem naukowym w postaci świadectwa maturalnego. Musiał więc ulec nieugiętej woli ojca i z ciężkim sercem zaliczyć się do rzędu ludzi, na których do tej pory patrzał z góry jak na kastę pośledniejszą.

Przywdział wówczas maskę lekkiej melancholii, objawiającej się szczególnie w tonie głosu i w wyrazie oczu. Było mu z tym do twarzy. Posługiwał się tą melancholią jakby pewnym incognito. Jednak dość przezroczystym, by otoczenie widziało, że nie jest na równi z innymi zwykłym urzędnikiem bankowym. W każdym razie tragedia ucichła stopniowo i rana zabliźniła się prędko, gdy już miał cel w życiu i drogę doń wytkniętą...

Zamówił sobie filiżankę kawy czarnej, kazał podać pisma ilustrowane i dzienniki. Coś niecoś przebiegł oczami, przewracając karty z pewnością siebie i z podkreśloną godnością, wcale nie licującymi z młodocianą powierzchownością. Trudno było powiedzieć, że ma już dwadzieścia osiem lat, gdy się patrzyło na delikatne policzki, których brzytwa, zdawało się, jeszcze nie dotknęła i na wypielęgnowane, przystrzyżone wąsy, zdobiące naiwnie górną wargę.

Od czasu do czasu spoglądał na wielki zegar ścienny, porównując go niekiedy z pięknym złotym zegarkiem kieszonkowym.

Kawiarnia zapełniła się stopniowo. Osoba, na którą czekał, spóźniła się niewątpliwie i Wiktor Wołoszynowicz ściągnął brwi. Czy to nie wygląda na lekceważenie?... Niechno Jurek spróbuje tylko potraktować go choć trochę z góry! Teraz już na to nie pozwoli...

Okazało się, jednak, że do tego rodzaju przypuszczeń nie miał żadnych podstaw. Jerzy Borosz przyszedł w parę minut po umówionej godzinie i przeprosił bardzo uprzejmie oświadczając — jak Wołoszynowiczowi się zdawało — ze szczerym humorem, że przyrząd, który nosi zamiast zegarka, z jednakowym skutkiem wskazuje czas i przepowiada pogodę. Wołoszynowicz był bardzo zadowolony z takiego obrotu rzeczy i nawet coś powiedział o kwadransie akademickim.

W ogóle tej niedzieli czuł się wyjątkowo osamotniony w Warszawie. Tak się złożyło, że nie miał z kim paru słów zamienić. Więc ucieszył się, gdy spotkał w południe Jerzego Borosza, dawnego kolegę z uniwersytetu. Zgodził się chętnie, a nawet przyrzekł przyjść o szóstej wieczorem do kawiarni i jeśli się niecierpliwił w oczekiwaniu na kolegę to chyba dlatego, że pragnął komukolwiek opowiedzieć o ważnym wydarzeniu, które jak sądził, było zwrotnym momentem w jego życiu.

(C. d. n.)

DYREKCJA 4055
GIMNAZJUM KUPIECKIEGO
Stow. Kupców Polskich
Sosnowiec
Pogoń — Bracka 10
PRZYJMUJE JESZCZE ZAPISY
do kl. I. i wyższych.
Zgłoszenia w Sekretariacie, tel. 61885

Rywal Kiepury

POLSKI GÓRAL Z WYSOKIM „C"

W studio Opery warszawskiej odkryto niezwykły talent śpiewaczy.

Na rozpisany przez Operę konkurs śpiewaków przybył piesze młody góral z Ławocznego pow. Stryjskiego, 24-letni Eugeniusz Jaciów, robotnik leśny, biorący niesłychanie lekko wysokie C i odznaczający się fenomenalnym wprost słuchem.

Po próbie śpiewu chłopca, znawcy z dyr. dyr. Dołżyckim i Kubikiem na czele orzeldł, że posiada on piękny, niezwykle czysty i mocny głos i po odpowiednich studiach może stanąć w rzędzie najsławniejszych tenorów świata.

Eugeniusz Jaciów przeszedł w ciągu 3-ch tygodni pieszo ponad 620 km., — wyruszywszy z domu bez grosza w kieszeni.

Dotarłszy do Warszawy przez 3 dni błąkał się zgłodniały zanim trafił do studia Opery.

REKLAMA
jest dźwignią handlu.

ZWYCIĘSKA JEŹDZIECKA EKIPA POLSKA

Zamieszczamy zdjęcie zwycięskiej jeździeckiej drużyny polskiej, która odniosła wielki sukces w zawodach konnych w Insterburgu, zajmując pierwsze miejsce w najważniejszym konkursie o t. zw. Puchar Narodów i zdobywając nagrodę im. ewa kanclerza Adolfa Hitlera. Od lewej stoi: kapitan ekipy rtm. St. Ostaszewski, na koniach: rtm. Komorowski na Zbiegu, rtm. Rylke na Bambusie, por. Pohorecki na Abdel-Krime oraz por. Błędowicz na Bohunie

Zawiadamiamy P.T. Odbiorców,

że w czasie przerwy obiadowej od 12 — 14 g. sklep nasz biletów tramwajowych nie sprzedaje.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S. A.

DROBNE OGŁOSZENIA

Różne

ZA DŁUGI

swej żony Janiny Piszedicz z Kozłów nie odpowiadam i płacił nie będę, gdyż od roku 1932 z nią nie mieszkam. Mieczysław Piszecki, Zawiercie. 4037

POMNIKI

i rzeźby artystyczne oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „Wiktoria" Dąbrowa, ul. Narutowicza 41, tel. 68-436. Dogodne warunki płatności! Robota gwarantowana!

GARAŻOWANIE

samochodów, konserwacja, remonty, przyjmuje „Autoruch" Sosnowiec, 1 Maja 23. Telefon 61-556. 3765

RÓŻNE

mieszkania, sklepy do wynajęcia. Służące poleca — Biuro Zleceń „ORZ" Kilińskiego 1.

W SOSNOWCU

do wynajęcia od 1 października rb 2 pokojowy lokal z kuchnią, holem, centralne ogrzewanie, dźwigi, wszelki komfort. Wiadomość u dozorcy Pierackiego.

Założona w 1920 roku 3989
Prywatna z prawami szkół państwowych
4-klasowa średnia zawodowa
MĘSKA SZKOŁA HANDLOWA
T. Płockiego
W SOSNOWCU, 1-go maja 25, tel. 61284,
PRZYJMUJE ZAPISY
do klasy pierwszej po ukończeniu szkoły powszechnej, oraz do
SZKOŁY ADMINISTRACYJNO-HANDLOWEJ
absolwentów i absolwentki gimnazjów nowego typu.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Słupy betonowe

ogrodzeniowe, przykrawężniki sprzedaje firma: Słotta — Sosnowiec, Piłsudskiego 54.

SPRZEDAM

tanio 2 dubeltówki kal. 16,12, różne przyrządy, sztucer 9 mm. Sosnowiec, ul. Mikołaja Reja 4.

POSADY i PRACE

POTRZEBNI

zdolny ceramik i pomocnik. Siewierz, Łopernacki.

POTRZEBNA

obsługa do warsztatu do dwojga osób. Wynagrodzenie dobrze. Zgłaszać się: Sosnowiec, Sienkiewicza 17 II p. — od godz. 14—12 rano.

LOKALE

SKLEP

zdatny na jakkolwiek interes do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, Piłsudskiego 64. 4043

POKÓJ

z utrzymaniem zaraz do wynajęcia, nowy dom Moniuszki 12-a, parter. 4052

Otwarcie nowego rejonu lekarza domowego w Sosnowcu — Pogoń

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu podaje do wiadomości, że z dniem 15 września 1938 r. zostanie uruchomiony w Obwodzie Leczniczym „Sosnowiec" nowy rejon lekarza domowego XXI. pod nazwą „Bloki".

Przyjęcia chorych będą się odbywać codziennie od godz. 9. do 11-ej i od 17.30 do 19. przy ul. Lwowskiej Nr. 3, blok VI. m. 57.

Ordynacje obejmuje p. Dr. Maćkowski Józef.

4046 **DYREKCJA**
UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ w SOSNOWCU

Z TEATRU IM. KAROLA HUBERTA ROSTWOROWSKIEGO W BYDGOSZCZY

Reprodukujemy fragment z premiery, wystawionej w Teatrze im. Karola Huberta Rostworowskiego w Bydgoszczy „Judasza z Kariotu", w reżyserii i w głównej roli Ludwika Solskiego. Sztuka ta miasto Bydgoszcz oddało hołd wielkiemu dramaturgowi. Na zdjęciu Ludwik Solski, jako Judasz z Kariotu w scenie z Rachelą.

Prosimy naszych
zamiejscowych i miejscowych
P. T. Prenumeratorów
O WPŁACENIE PRENUMERATY za wrzesień 1938 r.
Wydawnictwo „Kuriera Zachodniego"

PRZYBORY SZKOLNE!
zeszyty **stalówki** **ołówki**
bruliony **gumki** **obsadki**
wszelkie druki dla szkół i kursów handlowych wieczne pióra i ołówki automatyczne w bogatym wyborze 3996
NAJTANIEJ KUPISZ
w Sklepie Materiałów Piśmiennych
H. CISZEK
BĘDZIN, Małachowskiego 7 — TEL. 71.391
UWAGA! Dostawy dla szkolnych sklepików, po specjalnych, niskich cenach. Upominki reklamowe.

KINO „EDEN"
DZIS PREMIERA DZIS PREMIERA
Gene Raymondi i Olympia Bradna
w filmie
RAPSODIA
Niezwykła sensacyjny temat. Najwspanialsze melodie wielkich kompozytorów. Chopina, Liszta, Griega i in.
Początek o g. 17.30, w niedzielę o g. 15.30

KINO ZAGŁĘBIE
Najpiękniejsza operetka filmowa
„GASPARONE"
Zachwycające piosenki Symfonia tańca
Romantyczna opowieść o legendarnym rozbójniku
W roli gł.
MARIKA ROKK, LEO SLEZAK, J. HEESTERS
ocz. o godz. 17.30 w niedzielę o g. 15.30 Ceny od 25 gr.

KINO-TEATR „PATRIA"
L. Marcinkowski
i S-ka
w Sosnowcu
dawn. Kino Palace
DZIŚ! DZIŚ
Potężny, z niesłychanym rozmachem zrealizowany dramat miłosny, na tle ostatniej rewolucji w Irlandii p. t.
WIELKI DZIEŃ
w rolach gł. **Barbara Stanwyck i Preston Foster**
Nadprogram: „PRAWO KOBIETY"
Anons. Wkrótce **„CZARDASZ" z SZEKE SZAKALL**

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. Tel. 61054. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redakcja codziennie przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca

Ogłoszenia
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 80 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 3 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 713.91—DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacnak — KIELCE, Sienkiewicza 4.—ŁAZY, Władysław Jaworski.—OLKUSZ, Rynek, dcsk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, kiosk p. W. Bigińskiej.—ZAWIERCIE, 3 Maja 29.—ĄBKOWICE, kiosk p. Krupy —ŻARKI, Fr. Cacoń — MYSZKÓW, dcsk St. Jaworskiego. — PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 12, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.